

# Zdzisława Sońnicka, Realia

Realia, realia

Ta sama, zm&#281;czona twarz, szara twarz

Realia, realia

Banalnie ukryta &#322;za, gorzki raj

I magia zda&#324;, ach gdyby

Codziennie, od nowa kruszej&#261; uczucia w nas

Realia, realia

Nie widzisz, nie czujesz

Co z nami, co ze mn&#261;

Jestem przejrzysta, kiedy&#347; tak bliska

Przy Tobie wci&#261;&#380; gin&#281;

W s&#322;o&#324;cu, na linie mrok

Co z nami, co ze mn&#261;

Patrzysz przeze mnie na inne odmiennie

Co z nami, co ze mn&#261;

Ile gwiazd, ile &#322;ez spad&#322;o mi&#281;dzy nas

Co z nami, co ze mn&#261;

Oczy masz puste, ch&#322;odne jak lustro

Tak stoj&#281; przed Tob&#261; - szklane balkonu drzwi

Co z nami, co ze mn&#261;

Patrzysz przeze mnie na inne odmiennie

Co z nami, co ze mn&#261;

Ile gwiazd, ile &#322;ez spad&#322;o mi&#281;dzy nas

Bez gestu, bez s&#322;owa

Przestajesz dostrzega&#263; mnie

Realia, realia

Tak bol&#261; - realia

Co z nami, co ze mn&#261;

Jestem przejrzysta, kiedy&#347; tak bliska

Przy Tobie wci&#261;&#380; gin&#281;

W s&#322;o&#324;cu, na linie - mrok

Co z nami, co ze mn&#261;

Patrzysz przeze mnie na inne odmiennie

Co z nami, co ze mn&#261;

Ile gwiazd, ile &#322;ez spad&#322;o mi&#281;dzy nas

Co z nami, co ze mn&#261;

Oczy masz puste, ch&#322;odne jak lustro

Tak stoj&#281; przed Tob&#261; - szklane balkonu drzwi